N 22

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Lutego v. s. 1821 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
	dn. 19 średnia.	27 cal. 8,33 lin.	— 4,33 stopn	Połud. Zachod.	Pochmurno
	dn. 20 średnia.	27 — 8,93 —	— 15,67 —	Północ. Zachod.	Pogoda
	dn. 21 godz. 6	27 — 10,8 —	— 23,	Północ. Zachod.	Pogoda

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 13 lutego. Hrabia *Fiquelmont*, poseł austryacki przy dworze toskańskim, został mianowany pełnomocnym ministrem przy dworze neapolitańskim, a Hrabia *Bombelles*, dotychczasowy poseł nasz przy dworze saskim, pełnomocnym ministrem przy dworze toskańskim. Ze strony austryackiey, Baron *Vincent*, z rossyyskiey, Hrabia *Pozzo di Borgo*, z francuzkiey, Hrabia *Blacas*, a z pruskiey, Hr. *Bernstorff*, pojadą w charakterze nadzwyczaynych posłów z Królem Obojey Sycylii do *Neapolu*, dokąd już woysko austryackie ruszyło.

Donoszą z *Laybach* (pisze gazeta berlińska), iż dawno zapowiedziane naradzenie się, względem zajęcia kraju neapolitańskiego przez woysko austryackie, odprawiło się d. 30 stycznia w obecności ministrów dworów austryackiego, rossyyskiego, pruskiego i francuzkiego. Wezwano na nią z *Gorycyi* Xiążęcia *di Gallo*, który po odebraném *ultimatum* wyjechał zaraz do *Neapolu*. Posłano także natychmiast rozkaz Baronowi *Frimont* naczelnemu jenerałowi, aby w każdey chwili był gotowym udać się z woyskiem na przód. Hrabia *Walmoden* dowodzi przednią strażą: Baron *Stutterheim* lewém skrzydłem, a Baron *Mohr*, prawém. W *ultimatum* zostawiono neapolitańczykom do woli, albo przyjąć mały korpus austryacki jako sprzymierzeńców, albo widzieć wkraczające liczne woysko w sposobie nieprzyjacielskim. (Podług innych wiadomości (dodaje taż gazeta berlińska), ofiarowano neapolitańczykom konstytucyą francuzką, i oświadczono im, iż w przypadku tylko jey przyjęcia, i powrócenia wydatków wojennych, woysko austryackie nie wkroczy do kraju).

Król neapolitański (donosi także gazeta berlińska) nie okazał się tak powolnym, jak sobie obiecywano. Dyplomatycy francuzcy radzili mu, aby narodowi swemu nadał konstytucyą, a gdyby jey nie przyjęto, aby stolicę swoję założył w *Messynie*, i ztamtąd znowu podobne oświadczenie uczynił neapolitańczykom.

Oba NN. Cesarze rozmawiali kilkakrotnie z Królem neapolitańskim w *Laybach*; odprawiły się oraz obrady ministrów, na których był margrabia *Ruffo*, neapolitański sekretarz gabinetowy. Słychać, iż przekonano Króla neapolitańskiego, że konstytucya hiszpańska nie może bydź zasadniczém prawem w krajach jego; mimo tego wspomniony Monarcha chce nadać narodowi konstytucyą reprezentacyyną, ktorey zasady mają bydź ułożone w *Laybach*.

40,000 woyska austryackiego ma się pokazać na granicy neapolitańskiey, a w razie doznanego odporu, przybędzie jescze 80,000 tegoż woyska.

Laybach dnia 9 lutego. Wczoray obchodzono tu rocznicę urodzin N. Cesarzowey austryackiey. O godzinie 10 zrana był dwór na mszy w kościele Urszulanek, gdzie uczące się panienki biało ubrane stały uszykowane. Biskup odprawił mszą w kościele katedralnym i zaintonował *Te Deum*. Władze cywilne i woyskowe były na tém nabożeństwie. Wieczorem śpiewano na teatrze ulubioną pieśń narodową austryacką, a imie *Karolina* w ogniu brylantowym jaśniało. Około godziny 8 wieczorem oglądali NN. Cesarstwo Jchmość z Xiążętami rodziny swojey i licznym orszakiem gustowne oświecenie miasta, w którém pałac biskupi, gdzie mieszka N. Cesarz *Alexander*, ratusz, dom administracyi bankowey i inne prywatne domy szczególniey celowały. Furyerowie pokojowi jechali konno przed długim szeregiem pojazdów dworskich, a na ulicach rozlegały się radosne okrzyki ludu.

Słychać, iż Monarcha nasz pojedzie do *Tryestu*, dokąd także ma się udać N. Cesarz Rossyyski, dla obeyrzenia przysposobień woyskowych.

LOMBARDYA.

Pracują teraz niezmiernie austryacy około warowni w Piacenza. Twierdza ta, która w czasie woyny z Neapolem ważnym będzie punktem, dostanie liczną osadę austryacką. Dowództwo jey powierzone Marszałkowi polnemu Hrabiemu Saveroli, który także obeymuje dowództwo nad woyskiém Xiężney parmeńskiey, będącém teraz w Weronie.

KRÓLESTWO OBOJEY SYCYLII.

Z rozchodzących się rozmaitych wieści w Neapolu, wieść o ukazaniu się flotylli austryackiey przy brzegach Marchii ankońskiey (w kraju papiezkim) zastanawia publiczną uwagę. Sądzimy, iż rząd nasz przedsięwziął środki ku zabezpieczeniu prowincyy naszych nad morzém adryatyckiém. Jakoż wiemy pewno, iż morskie siły nasze są aż nadto dostateczne do zabezpieczenia brzegów naszych w tey stronie od napadu nieprzyjacielskiego.

Zawinął na portowe stanowisko w Neapolu okręt wojenny francuzki Jean Bart; a tak, jest teraz w tym porcie 12 rozmaitey wielkości okrętów francuzkich.

Zdanie sprawy w parlamencie naszym na sessyi dnia 18 stycznia względem deputowanych z Palermy, którzy urzędowanie swoje złożyli, zajęło całą tę sessyą. Kommissya zdająca o tém sprawę wniosła, aby ich znaglić do zasiadania w parlamencie, który przyjął ten wniosek kommisyi.

Minister sprawiedliwości napisał do arcybiskupa neapolitańskiego wystawując mu, jak dalece ogłoszony list pasterski oficyała jego sprzeciwia się prawom monarchy, i wzywając arcybiskupa, żeby za karę usunął go z oficyalstwa, i

exemplarze listu pasterskiego kazał poodbierać. Niewiadomo jeszcze, czyli arcybiskup przychylił się do tego wezwania.

Neapol dnia 27 stycznia. Na sessyi parlamentu d. 15 b. m. minister sprawiedliwości podał projekt do nowego urządzenia sądownictwa z ustanowieniem sądu przysięgłych. Oświadczył, iż projekt ten jest dziełem poprzednika jego, i radził, aby zdanie sprawy w tey mierze wydrukowano i rozdano, lecz aby dla ważności przedmiotu dopiero się na przyszłém posiedzeniu w marcu naradzano. Przyjął parlament wniosek jego. Kilku deputowanych skarżyło się, iż kommissya wojenna nie udziela parlamentowi regularnie odbieranych codzień od ministra woyny wiadomości o przysposobieniach do obrony. W ostatniém doniesieniu wyrażono, iż dla braku pieniędzy dla robotników musiano wstrzymać sypanie szańców na granicy. Pan *Poerio* oświadczył, iż kommissya naradziła się w tey mierze z ministrami woyny i skarbu, i poleciła im, aby w 5 dniach zdali parlamentowi sprawę w tey mierze.

Dnia 17 b. m. podał minister woyny rachunek wydatków, po czém parlament zajął się roztrząsaniem nowego urządzenia władz municypalnych i prowincyonalnych, nie chcąc wstrzymywać narodowi dobrodzieystwa, które da mu uczuć pożytki konstytucyi.

Na jedney z dawnieyszych sessyy kazał parlament drukować projekt do prawa, stanowiącego, iż uchwały jego tyczące się woyny, przedaży dóbr narodowych i praw wniesionych przez Króla, nie potrzebują zatwierdzenia Monarchy.

Xiążę Rejent powrócił tu d. 24 b. m. z podróży, którą z Xiążęciem *Salerno*, bratem swoim, przedsięwziął do *Mondragone* i *Gaety*. Ogłoszono rozkazem dziennym, iż Xiążę Rejent kazał 6000 karabinów i 4 miliony ładunków posłać do prowincyi *Abruzzo* dla woyska liniowego i milicyi, i że wspomnioną prowincyą na początku lutego obecnością swoją zaszczyci, dla odprawienia popisu 24,000 uzbrojoney milicyi.

Wysłani ztąd do *Malty* i *Korfu* kommissarze w celu zakupienia broni, odebrali od wielkorządców angielskich rozkaz niezwłocznego udania się na powrot, z powodu, iż nie mieli przyzwoitych paszportów.

Wybito medal z lawy *Wezuwiuszu*. Na jedney stronie ma napis: *Zaprzysiągłem konstytucyą, do którey wzdychałeś, i będę naymocnieyszą jey podporą. Król do narodu d. 10 marca 1820.* Z drugiey zaś strony daje się czytać napis: *Węzeł między tronem i wolnością spojony palącą się lawą* Wezuwiusza, *d. 10 marca 1820.*

Neapol dnia 28 stycznia. Układa się plan, według którego powstańcy w *Benewencie* i *Pontecorvo* mają wpaść do kraju papiezkiego. Odbierają ztąd pomoc i spodziewają się opanować *Rzym.*

Słychać, iż krążąca na środziemnem morzu eskadra holenderska, połączy się w krótce z eskadrami francuzką i angielską, które stoją w zewnętrznym porcie tuteyszym.

SZWAYCARYA.

Berna dnia 5 lutego. Postawienie woyska sardyńskiego na stopie wojenney, czyniło domysł, iż się złączy z austryackiém nad rzeką *Po*. Zdaje się jednak teraz, iż to nie nastąpi, iż woysko sardyńskie nie wyydzie z krajów Monarchy swego. Dalsza polityka rządu sardyńskiego w obecnych okolicznościach wykaże się z oświadczeń, które Hrabiemu *St Marsan*, ministrowi interesow zagranicznych, polecono uczynić na kongresie w *Laybach.*

FRANCYA.

Paryż, dnia 9 lutego. Badano tu wiele osob z powodu znalezioney na stole Xiężney *Berry* kartki z pogróżkami.

Dnia 8 b. m. zapaliły się sadze w kominie pałacu *Louvre*. Ogień prędko ugaszono. Przez niejaki czas bramy tego pałacu były zamknięte.

Xiążę *Bordeaux* dostał ospy wietrzney, i wychodzą biuletyny o zdrowiu jego.

Niektóre dzienniki tuteysze umieściły następującą wiadomość o spisku w sierpniu roku zeszłego, którym się sąd izby parów zaymuje. Kapitan *Nantil* powiedział w marcu kilku towarzyszom swoim, iż rzeczy nie mogą się tak zostać, jak są; iż przez gwałtowny środek trzeba oddalić ministrów i przymusić Króla do dania nowey konstytucyi na wzór hiszpańskiey i neapolitańskiey, lub uwieźć go, jeśliby tego nie chciał uczynić. Dodał, iż Xiążę *O...* wchodzi skrycie do związku; iż marszałek *Oudinot*, będący także w porozumieniu, użyje gwardyi narodowey; iż marszałek *Davoust*, jenerałowie *Maison* i *Foy*, oraz PP. *d'Argenson*, *Manuel* i inni deputowani, należą podobnież do tego stronnictwa. Udał się *Nantil* szczególniey do ambitnego młodzieńca, nazwiskiem *Laverderie*, który 1814 jako rojalista, przyjął służbę w gwardyi królewskiey, i do niejakiego *Trogof*, który 10 lat był podoficerem w woysku francuzkiém, i którego, przez wzgląd na krewnych jego, chciano przerobić na zapalonego rojalistę. Ludzie ci namawiali usilnie kaprałów i poruczników gwardyi na swoję stronę. *Nantil* radził, aby o naznaczoney godzinie wyszli z żołnierzami z koszar, i tróykolorową chorągiew wywiesili. Oświadczył, iż część gwardyi narodowey przyłączy się do nich, iż pałac *Louvre* będzie przez zdradę otworzony, i że tym sposobem dostaną Króla w moc swoję. Tymczasem na trzy tygodnie przed uwięzieniem spiskowych, kilku żołnierzy uwiadomiło dowódców swoich o zbrodniczym zamysle. Zalecono im, aby na pozor należeli do spisku, i o wszystkiém donosili. Zdaje się jednak, iż zbyt śmiało dozwalano rozpościerać się zbrodni. *Houttin*, *Laverderie* i *Trogoff* zostali razem uwięzieni; *Nantil* umknął; innych powoli schwytano. Nie masz jednak dowodów pismiennych, lecz tylko ustne, i z uwięzionych z początku oskarżonych, trzech tylko, jako to: *Houttin, Laverderie* i *Trogoff* zatrzymano, a innych uwolniono. Słychać, iż pierwszemu nawet obiecano przebaczenie, i że będzie świadkiem ze strony korony. Jeneralny prokurator radził pociągnąć parów i deputowanych, których *Nantil* wymienił, a mianowicie Pana *Argenson;* lecz izba parów wniosek ten znaczną większością kresek odrzuciła. U niektórych uwięzionych znaleziono 10 do 12 tysięcy franków, chociaż żadnego majątku dawniey nie mieli. Zkądże więc dostali pieniędzy? Nie dochodzi tego izba parów.

Słychać, iż poseł angielski podał naszemu ministrowi interessów zagranicznych wiadomą notę, która się tycze interessów neapolitańskich, a którą Lord *Liverpool* udzielił niedawno parlamentowi angielskiemu.

Paryż d. 10 lutego. Z powodu ostatniego wiadomego zdarzenia w pałacu *Tuilleries*, jenerał *Lauriston*, minister domu królewskiego, mianował kilku dozorców, którym polecił służbę w środku zamku. Ci, którzy nie byli w czynney służbie, a tam mieszkali, już się wyprowadzili.

Wczoray odbywało się w zamku *Tuilleries* badanie względem dwóch kartek z pogróżkami, które na gotowalni Xiężney *Berry* znaleziono,

Słychać, iż autora ich wyśledzono i uwięziono.

Dzienniki tuteysze umieszczają następujące szczegóły o wiadomym *Neveu*, który będąc w podeyrzeniu o zapalenie prochu w zamku *Tuilleries*, prowadzony do policyi, zarznął się brzytwą: „Kilku badanych puszkarzy i handlujących prochem zeznało, iż jakiś człowiek przyszedł do nich dla kupienia prochu. U jednego kazał sobie proch wsypać do baryłki, którą zapieczętował, oświadczając, iż ją pośle na wieś. W pierwszém jego mieszkaniu dowiedziano się, iż rzadko bywał w domu; wyśledzono potém drugie jego mieszkanie na przedmieściu *Poissonnière*. Powracał właśnie wtenczas, kiedy ajent policyyny trzeci lub czwarty raz pytał się o niego. Że się zaś udawał za kupca, uczynił mu więc ajent kilka zapytań, na które z pomieszaniem odpowiedział. Odszedł ajent, a wkrótce potém widział go wychodzącego z domu i wsiadającego do najętego pojazdu. Wtenczas został *Neveu* poymanym. Ofiarował pieniądze ajentowi; lecz ten nie dał się przekupić, i poprowadził go do policyi.

Ajent policyyny *Escude* w *Tuluzie* chciał pewnego kapitana, połowę płacy biorącego, wciągnąć do spisku, w zamiarze oskarżenia go potém o zdradę kraju. Oficer ten doniosł sam o uczynionéy propozycyi. Wspomniony ajent przytoczył na obronę swoję, iż jest szpiegiem policyi. Sąd przysięgłych nie zważając na taką wymówkę, skazał ajenta na pięcioletnie wygnanie z kraju.

Od dnia 16 stycznia bawił w *Tuluzie* Hiszpan, nazwiskiem *Ramirez*, który udawał, iż jest malarzem i chce jechać do *Laybach*, dla zrobienia wizerunków zebranych tam Monarchów i innych znakomitych osób. Policya mieyscowa kazała go uwięzić, jako podeyrzanego, lecz umknął szczęśliwie. Zdaje się, iż to jest zbiegły z Hiszpanii jenerał *Quesada*, za którego schwytanie rząd hiszpański wyznaczył 6000 franków nagrody.

Bankierowie tuteysi mieli zawrzeć umowę z rządem neapolitańskim względem pożyczki 25 milionów franków.

Na sessyi izby deputowanych dnia 7 b. m. P. *Bertin-Devaux* zdał imieniem kommissyi sprawę o podanych petycyach. Porucznik *Chretien* (oświadczył w głosie swoim) domagał się imieniem swoiém i innych woyskowych, którzy w Hiszpanii w tak zwaney gwardyi królewskiey byłego Króla *Józefa Napoleona* służyli, o zapłacenie zaległego żołdu, którego im teraźnieyszy rząd hiszpański odmówił. Radzi kommissya odrzucić tę prośbę, i przystąpić do porządku dziennego.

Jenerał *Foy* rzekł: Dzielę dawnieyszych woyskowych na dwie klassy, lubo ich zdający sprawę w jedney umieścił. Do jedney należą oficerowie, którzy z własney ochoty przywiązali się do braci *Bonapartego*. Drugą zaś składają oficerowie, których *Napoleon* z batalionami i szwadronami swemi posyłał do krajów, gdzie bracia jego na tronie zasiadali. Tacy służyli Francyi, pełnili bowiem rozkaz naczelnika jey rządu. Żądam odesłania tey prośby do ministra woyny.

P. *Dudon*: Zastanowcie się WPanowie, czy można obarczać skarb nowemi ciężarami. Radzę przystąpić do porządku dziennego.

Jenerał *Sebastiani*: Choćbyście WPanowie ten święty dług odrzucić chcieli, rachunki jednak pułkowe zawsze go świadczyć będą. Obrachowano pensye tych wszystkich, którzy przeciwko Francyi w Hiszpanii, Sycylii i t. d. służyli, tych wszystkich, którzy zabójcze kule do obozów naszych posyłali. Przychylam się do wniosku jenerała *Foy*.

Minister interesów zagranicznych oświadczył: Przykro jest odmówić takiemu żądaniu. Wojownik, domagający się nagrody za swoje prace i niebezpieczeństwa, powinienby bydź wysłuchanym. Sam to czuję i przyznaję. Lecz wypada izbie trzymać się nader ważnych zasad względem interessów skarbowych i obrachunkowych. Dosyć Francya ma swoich długów; niepodobna jey zaymować się cudzemi. Pułki, które służyły Hiszpanii, powinny się spodziewać nagrod od tego Mocarstwa. Nigdy skarb nasz nie płacił woyskowym, którzy w służbie krajowey nie zostawali; za powrótem do służby francuzkiey, biorą swoję płacę. Porównanie zacnego członka (jenerała *Foy*) nie ma już mieysca. Co dla przywołanych woyskowych uczyniono, to się także czyni dla podających prośby. Płaci się za nową służbę.

Jenerał *Foy*: Nie jest tu mowa o ich stopniu, lecz o żołdzie, który walcząc na polu bitwy zasłużyli. Nie uważali na to Anglicy, czyli mieli *czerwoną* lub *chwalebną tróykolorową kokardę*. (Powstało mocne szemranie). Tak jest, (powtórzył jenerał *Foy*) chwalebną tróykolorową kokardę. (Zawołano: *Do porządku! do porządku!*) Mimo koloru kokardy, trafiały w nich kule angielskie. Obstaję przy wniosku moim.

Pan *Dudon*: Biegłość w sztuce wojenney nie zawsze łączy się z znajomością praw i przyzwoitością. W obecney chwili smutne tego mamy doświadczenie. Nazwano chwalebnym znak, który prawa za buntowniczy i zbrodniczy ogłaszają. (Wielki szmer na lewey stronie). Ten, kto to powiedział, zasłużyłby w inném mieyscu na przepisaną prawem karę.

Pan *Tarayre*: Prawo nie pozwala używać tróykolorowey kokard; będzie ona jednak wiecznym pomnikiem tego wszystkiego, czegośmy od 25 lat dokazali. Nie jest ona dziś prawą kokardą, lecz znakiem historycznym. Do niey przywiązana jest 25cioletnia sława oręża naszego i wolności. Jeśli znieważamy troykolorową kokardę, obrażamy każdego wojownika, który ją dawniey nosił; obrażamy popioły poległych za oyczyznę w różnych stronach Europy rycerzy, a nawet większą część naszych kollegów, którzy ją niegdyś z chlubą nosili. (Szemranie na prawey stronie). Był czas, kiedy ci, którzy inną w szeregach nieprzyjacielskich nosili, przyymowali ją z rąk konsula, lub tego, którego wysoką dostojnością zaszczycono. (Powszechne milczenie). Ci, którzy ją otrzymali od człowieka, którego imienia nie chcianoby dziś słyszeć, bronili jey wspólnie z nami. (Szemranie na prawey stronie). Tak jest, Mości Panowie, wszyscy ci, którzy ją nosili i którzy teraz ją znieważają, zrzekają się własney swojey i naypiękniejszey sławy. To, czemu aż na ostatnich granicach Europy szacunek zjednaliśmy, miałożby dziś bydź upodloném! to, co przez 25 laty było narodowém, miałożby bydź teraz znakiem hańby! Monarcha nasz nosił tę kokardę. Żądam, aby poprzedzającego mówcę (Pana *Dudon*) przywołano do porządku, bo nieprzyzwoitą uczynił wzmiankę o znaku, który ma prawo do naszego szacunku. Pan *Dudon* bronił się i obstawał za odrzuceniem prośby.

Pan *Manuel*: Nie pod samą tylko *troykolorową* kokardą, lecz i pod *białą* działy się bezprawia podczas rewolucyi. Przypomniymy dzień *ś. Bartłomieja*, odwołanie edyktu nanteńskiego i t. d. Popieram wniosek jenerała *Foy*, aby prośbę do ministra woyny odesłano.

Pan *de Serre*, minister sprawiedliwości: Mości

Panowie! Zachodzi żądanie odesłania tey prośby do ministra woyny, w celu, aby albo długi te jako krajowe zapłacono, albo żeby się do obcych rządów wstawiono o zaspokojenie cudzych długów. Nie mogę przyznać słuszności w tey mierze. Woysko francuzkie zjednało sobie wielką sławę pod tróykolorową kokardą; nikt temu nie przeczy; chlubimy się owszem z tego; lecz my, którzy nie dzisieyszemi, ani 25cioletniemi jesteśmy francuzami, ale dziedzicami sławy całey królewskiey i prawey Francyi, nie ścierpimy, aby nam tę kokardę wystawiano za jedyne godło honoru i wolności. (Słowa te sprawiły mocne wrażenie.) Tak jest, wielką pozyskano sławę; lecz czyliż kiedy francuzi nosili oręż bez sławy? Kolory te mają bydź kolorami wolności. Nie; to fałsz! Odtąd, jak zostały wywieszone, jak za wpływem ich prawy tron obalono, a szczątki jego krwią Monarchy zbroczono, odtąd, mówię, tyrani, prześcigając się jeden nad drugiego, pustoszyli Francyą. Z białą chorągwią dawnych naszych Królów zjawiła się znowu prawdziwa wolność we Francyi, i ta prawa, do prawości przywiązana izba, uwalniając tron od wszelkiey bojaźni, przez nadanie mu wszelkiey mocy i bezpieczeństwa, zapewni nam spokoyne używanie publicznych swobód.

Mówił jescze P. *Benjamin Constant*, a potém nastąpiło głosowanie, i wniosek kommissyi, aby odrzucono prośbę i do porządku dziennego przystąpiono, znaczną większością kresek przyjęto.

Hiszpanija.

W Maladze odkryto spisek. Na mieysce teraźnieyszey konstytucyi chciano republikańcką zaprowadzić. Wydano już nawet odezwę z tytułem: Rplita hiszpańska, na podpisie zaś było: *Trybun ludu*. Hersztowie spisku już są pod sąd oddani.

Wypuszczono na wolność w Ceuta więźnia, który przez lat 37 w tameczném siedział więzieniu. Nazywa się Tapak Amaro, a jest potomkiem Inkasów. Brat jego był w r. 1781 naczelnikiem powstańców w Peru.

W Madrycie policya wyszukuje i zabiera exemplarze antykonstytucyynego dziennika, wychodzącego pod napisem: *Katolik*.

Schwytano w górach przy Cuença rozboynika El-Albuclo.

Odkryto autora i drukarza rewolucyyney odezwy. Autorem jey i hersztem spisku jest jałmużnik królewski xiądz Binueza, którego już uwięziono.

Czytamy w dzienniku *Universal*: Zapowiedziano nam z Paryża przybycie niejakiego Fournier. Rząd baczne na niego mieć będzie oko.

Mieszkańcy wyspy naszey Kuba w Ameryce dzielą się na dwie klassy: Godos, rodowitych Hiszpanów, i Kreolów. Pomiędzy tymi ze średniego stanu istnieje stronnictwo, którego celem jest zniesienie szlacheotwa. Towarzystwo to składają młodzi adwokaci, studenci i t. p.

Anglia.

Londyn dnia 6 lutego. Gazeta tuteysza *Statesman* donosi, iż dziś w południe odprawiła się tayna rada, w przedmiocie, czyli imie Królowey ma bydź przywróconém w modlitwie kościelney. Słychać, iż większość członków oświadczyła się za przywróceniem.

Parlament.

Na sessyi publiczney *izby niższey* dnia 2 lutego wniesiono kilka petycyy za umieszczeniem imienia Królowey w liturgii, które na biórze mówcy izby złożono. Zamieniła się potem izba w tayny wydział. P. Arunder doniósł o zmnieyszeniu wydatków ministeryum morskiego 115 tysiącami f. ster. wynikającem z odprawienia 1000 maytków. Zakończył żądaniem na rok 1821 potrzebney summy na utrzymywanie 22,000 maytków, w co wchodzi 8000 żołnierzy morskich. Po długich sporach przyjęto ten wniosek 56 głosami przeciw 11.

Sąd królewski uznał jednomyślnie Pana Francis Burdetta członka izby niższey za winnego, co do potwarczego pisemka jego przeciw rządowi królewskiemu i woysku; lecz jescze wyroku nie ogłoszono.

Ameryka.

Ludność Zjednoczonych Stanów Ameryki północney wynosi według ostatniego spisu 10 milionów ludzi, gdy w roku 1810 wynosiła tylko 7,323,907. Wniesiono na kongressie tychże stanów, ażeby liczbę reprezentantów do teraźnieyszey ludności zastosować.

Woysko wenezuelskie stoi wprawdzie już o 35 mil angielskich od Lima stolicy Peru; ale jeszcze nic przeciw niey do dnia 12go październi-ka nie przedsięwzięło. Hiszpani mają przeciw niemu dwa razy większą siłę w żołnierzach razem z krajowcami. Ogłoszono w Lima konstytucyą hiszpańską, lecz małe wrażenie na mieszkańcach sprawiła. Otworzono gmach inkwizycyi świętey, którego wnętrze chodzą wszyscy z ciekawości oglądać; wszakże przed otworzeniem tego gmachu pogruchotano narzędzia torturowe.

Według urzędowey wiadomości, woysko kolumbiyskie zdobyło przed zawieszeniem broni na Hiszpanach w Santa Martha 184 dział rozmaitych, 5 szalup kanonierskich, 87 okrętów kupieckich, i niezmierną ilość potrzeb wojennych wszelkiego gatunku.

Jenerał hiszpański Morillo po zawarciu z Bolivarem umowy o zawieszenie broni, zdał dowództwo woyska swojego jenerałowi Latorre, i pojechał do Puerto Cabello, skąd do Hiszpanii popłynie.

Wilno.

Przybył temi dniami do naszego miasta znany wirtuoza na fortepianie JP. Arnold, który już w Warszawie dał się słyszeć kilka razy, i zawsze z większym ukontentowaniem przyjętym był od tameczney publiczności, nie tylko z powodu rzadkiego swego na tym instrumencie talentu, lecz równie i żona jego w spiewaniu przy pięknym glosie bardzo przyjemną w muzyce okazała metodę. Oba ci artyści odjeżdżają w krótkim czasie do Petersburga, sprawią nam jednak ukontentowanie, dając się słyszeć w koncercie przed swym odjazdem etc.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 lutego: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 90; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 80; stary rubli 11 kopiejek 60; imperyał rubli 37, 90 kopiejek.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 21 Lutego 1821 roku v. s.

O ś w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokułu sądowego Sądu Grodz. Ptu Brasławskiego w dacie niżey wyrażoney zaniesionego pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu stronie jest wydan.

Roku 1821 miesiąca februaryi 20 dnia na Sądach Grodzkich Ptu Brasławskiego stawając obecnie WJPan Jan Papłonski adwokat subsseliow Brasław. oświadczenie poniżey wyrażające się, ku zapisaniu w protokuł sądowy podał, którego brzmienie następne: oświadczenie imieniem W. Antoniego Kwinty Pisarza Ziemskiego Brasław. na JWWJPanow Bernarda Czechowicza podkomorzego Ptu Zawiley., Augustę z Czechowiczow Kwintowę Pisarz. Ziem. Brasław. czyni się w następney osnowie w roku 1808, żał. zrobiwszy postanowienie zawarć szlubny związek z obżał. na ówczas Czechowiczówną dzisieyszą żoną swoją, nieuwodził się zgoła tym przemijaiącym blaskiem posagow, ale tylo starał się zjednać dla siebie serce tey, którą wielce szacował; jednakże dar ten sukcessyyny przez rodzicow zostawiony, stając się wieczną własnością żony mojey z mocy wydaney kwietacyi, uczynił mnie na moment aktorem we względzie tylko starszeństwa małżeńskiego, dziś zaś kiedy obżał. Kwintowa dopominać się całkowicie tey summy przedsiębierze, winieniem z oskarżenia takiego przed publicznością wytłumaczyć się i tak, kiedy w roku 1808 weszliśmy z sobą w szlubne związki, JW. Bernard Czechowicz, oceniwszy czwartą część maiątku siestrze swojey należnego, 60,000 zł. pol., licząc w to wyprawę dla niey, przeznaczył, nie jest tu rzeczą żał. przypominać, jaką koleją ta summa wypłacona była, zostaje się to uczuciu strony oskarżającey, która zapewno dobrze otém pamiętać musi, dosyć na tym, że żał. wespół z żoną swoją z wypłaconego posagu zakwietowali, między czém żał. ujęty prawdziwym afektem i przywiązaniem dla swey żony, będąc prawie tyło świadkiem braney summy, dubeltowie oną wedle praw odpisał, i na pewność wniósł ewikcyą na majątek pojezuicki Pelikany w powiecie Brasław. położony. Stało się wszakże, że interessa wspólnie skupione zmusiły do wyprzedania teyże majętności na co i żona widząc tego nieodbytą potrzebę dobrowolnie zgodziła się, prawo przedażne JW. Bortkiewiczowi wydane ewikcionaliter podpisała, a tém samém ewikcyi swojey na teyże majętności zrzekła się. gdyż niebędąc gwałtownie do tego zniewoloną daremno na swą czynność dziś utyskuje, w śród jakowego układu, kiedy kommisya edukacyyna na odpowiedź zaległości majątku Pelikan zażądała pewney ewikcyi do ukonczyć się mającey rozprawy z Kasianowiczami, w tę porę JW. Czechowicz odpowiedź z swego majątku oświadczył, a natomieysce niedopłaconey summy posagowey 16,000 u siebie zatrzymał, od którey obżał. Kwintowa ciągle procenta pobierała, a nadto osłabiona na zdrowiu, mieszkając góro lat 2 w mieście Wilnie, oprócz tych 16,000 więcey 2,000 rubli sr. na swą kuracyą upotrzebiła, co było ważną przyczyną do osłabienia domowey gospodarki; w ostatku uwiedziona niechęcią dla żał. a bardziey uległa instyktom nieprzyjaznych osób tytułu majątku zrzekła się i dozor nad pięciorga dziećmi żał. powierzyła, niemając względu, że te w naymłódszych latach zostając, z wielu względów baczenia matki potrzebowały, w roku zaś teraźnieyszym, kiedy w pośród optyczney zgody, rzecz się domowa kończyć miała, żał. był zaproszony do miasta Wilna do domu W. Bortnowskiego dla ostatecznego układu, gdzie żał. w pełnym zaufaniu dokument przez JW. Czechowicza na 16,000 zł. pol. wydany, onym powierzył, i ten niewiadomo w jakich widokach do dziś dnia w ich ręku pozostał, co wszystko dowodzi niejakieś usposobienie się przeciwko żał. wytężone, idąc bowiem obżał. o summę 60,000 zł. pol. i tę summę na dokumencie będącą mianuje bydź odebraną, taki jest stan rzeczy, do niemiłego tłómaczenia się zniewalający, które tém jest nieprzyjemnieysze im więcey żał. dostrzega jak obżał. Kwintowa mylnie swą skargę udowodnia, gdzie wybrawszy całą posagową summę, zrzekłszy się ewikcyi na Pelikanach nieprawnie, jako na majątku poiezuickim opa[r]tey, zatrzymawszy dokument na 16,000 zł. pol. wydany jescze na odpowiedź urojonych pretensyow majątek żał. aresztami obnosi, które w obliczu prawa żadney wagi mieć niemogą odwołuje się całkowicie do manifestu w roku 1815 w powiecie Wileń. zaniesionego, a ten jako zaocznie i niewłaściwym powiecie zformowany, tém bardziey czynność jey naganiać będzie, żał. zaś żeby w tém wszystkiém miał prawo siebie ewinkowania, w zamiarze podniesienia wszystkich nieprawnie założonych aresztow, jako też stosunek obżał. mając okazać mylnym we wszystkich punktach tłumaczenie się swoje przez gazetę Kuryera Lit. ogłosić postanawia. W protokule sądowym podpis taki. Antoni Kwinta Pisarzewicz Ziem.

Correctum Józef Marcewicz Reg. Gr Brasław.

Takowe oświadczenie wolno drukować świadczę Jan Brodowski Grodzki Ptu Brasław. Sędzia.

---

3 Wypis z Kisąg Ziem. Ptu Rosieńskiego.

Roku 1821 mca lutego 4 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Rosień. znaydując się obecnie JW. Eufrozyna Tyszkiewiczowa jenerałowa woysk pol. oświadczenie poniżey wyrażające się do akt podała tak pisane: Roku 1821 mca lutego 4 dnia oświadczenie imieniem JW. Eufrozyny Tyszkiewiczowey jenerałowey woysk pol. czyni się w rzeczy następney: Dekretem Sądu taxatorsko exdywizorskim w dobrach Srzedniku w Ptcie Rosień. leżących, roku 1818 mca lipca 19 dnia ogłoszonym, na mocy praw posługujących oświadczającey się Tyszkiewiczowey pod dożywotne władanie i użytkowanie schedy niżey wyrażone przysądzone zostały, a po ustałym pomienioney Tyszkiewiczowey życiu pretensyą mającym do dóbr Srzednika ze schedy wypadającey Stanisława Tyszkiewicza syna oświadczającey, prócz części wziętey w gotowiznie i w ruchomości oddaney dziedzictwem takowe schedy jako to: po pierwsze W. Janowi Zurawskiemu Skarb. na jednym mieyscu chatę trzy cwierć włoczną w Jasnogórce a na drugim włoczną w Dumblach z 8 duszami płci męskiey w ogóle z lasami łąkami włok 4 morgów 6 prętow $141\frac{3}{4}$, po drugie W. Karolowi Grunertowi obywatelowi Wileńskiemu mieszkanie we wsi Jakowie z 3 duszami męskiemi włok 3 morgow 24 prętow $136\frac{1}{2}$, po trzecie Giryngowi obywatelowi miasta Wilna lasu w obrębie Burbiskim włokę 1 morg 1 i prętow $140\frac{3}{4}$; po czwarte JW. Klarze Wistouchowey Podkomorzyney Brzeskiey teraz nieżyjącey we wsi Jakowie chat 5 z 14 duszami męskiemi a dopiero w stopniu jey WW. Janowi Sędziemu Gran. Ptu Piń., Tadeuszowi porucz. woysk pol. braciom Katarzynie siestrze Dmuchowskim i Ludowice z Dmuchowskich Sieczkowskiey pułkownikowey prawdziwym sukcessorom w ogóle włok. 18 morgow 10 prętow 12 z lasami i łąkami na mappie exdywizorskiey przez W. Franciszka Ławrynowicza komornika sądowego określone, uznane z tem jednak warunkiem, ażeby

Klara Wisłauchowa czyli jey sukcessorowie według brzmienia dekretu exdywizorskiego opłacili zł. pol. 3293 groszy 24 córkom oświadczającey się Annie z Tyszkiewiczow Kościałkowskiey i Zofii Tyszkiewiczownie jako dług na teyże wsi Jakowie ewikcyi wniesioney, pomienionych takowych sched oświadczająca mając prawo urządzenia po dożywocie swoje bez dania kalkulacyi i odpowiedzi dziedzicom na tychże schedach ulokowanym, w roku 1820 w mcu lutym i w różnych dattach do wszystkich w górze pomienionych lokatoryuszow a mianowicie do W. Malewskiego Regenta kancellaryi Radziwiłłowskiey jako plenipotenta i pełnomocnika sukcessorow zeszłey Wisłouchowey czyniła odezwy listowne iżby przybywali objąć swoje schedy bez żadney płacy za dożywocie, lecz gdy podziś dzień żaden po mimo przyrzeczeń nie przybywa do obięcia w possessyą swoją dziedziczną sched sobie przeznaczonych, a oświadczająca gdy żadnych użytków i awantażow z lasow dożywotnich niema, owszem straty niemałe przynosi w samym pilnowaniu od napadow przygraniczających, przeto przedsiębierze zawiadomić wszystkich lokatoryuszow w górze poszczególnionych i JW. Bolesława Romera Marsz. Troc. o niezmiennym swoim postanowieniu przez Kur. Lit. Wileń, iżby każdy z lokatoryuszow przybywał sam lub plenipotenta zesłał od datty ninieyszego oświadczenia czyli zaawizowania w przeciągu niedziel 4 roku 1821, w przeciwnym razie nie przybycie lokatoryuszow w terminie poszczególnionym schedami lokatoryuszow pod dożywocie oddanymi nadal zarządzać się i opiekować się, chociażby i wynikły jakie straty i dezolacye w lasach dożywotnich niechce bydź w odpowiedzi i takowe oświadczenie zapisując w aktach Ziem. Rosieńskich sama aktorka podpisuje. U tego oświadczenia podpis aktorki następny Eufrozyna Tyszkiewiczowa jenerałowa, byłych woysk pol. które oświadczenie jest do xiąg Ziem. Ptu Rosień. zapisane, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującey jest wydan.

Zgodziłem z xięgami świadczę Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosień.

Roku 1821 mca lutego 8 d. Takowe oświadczenie w gazecie Kur. Lit. wolno drukować świadczę Jan Bohdanowicz Sędzia Ziem Rosień.

Przedaż publiczna.

3. Stosownie do rozporządzeń Zwierzchności, opieka szlachecka ptu wileńskiego ogłasza, że niżey wyrażone majątki w pcie wileńskim i domy w mieście Wilnie położone, znaydujące się w zarządzeniu oney, będą wyprzedawane wieczyście, lub wypuszczane w kilkoletnią dzierżawę od dnia 23 następującego miesiąca kwietnia, celem rychleyszego usposobienia należności skarbowey. Zyczący nabydź lub zaarędować takowe dobra, ze wszelkiemi do onych przynależnościami, raczą z pewną i dostateczną poręką przybydź do miasta Wilna na sessyą opieki, dla ułożenia się w dniach 15, 17 i 21 miesiąca kwietnia roku bieżącego: inwentarze zaś majątkow można w każdym czasie widzieć w kancelaryi szlacheckiey ptu wileńskiego. Roku 1821 lutego 11 dnia (podpisano) prezydujący w opiece szlacheckiey ptu wileńskiego, Marszałek tegoż powiatu

Ignacy Baliński.

Za zgodność: Sekretarz szlachecki ptu wil. Siemaszko.

Do wyprzedania wieczyście lub zaarędowania: Antonow Sędz. Romanowicza, Rostyniany Atanazego i Katarzyny Kosmowskich, Mazaryszki Prozora, Korzyść i Rakańce X. Puzyniny, Anteny Ulanowskich, Koniuchy Regenta Granickiego, Dom obywateli Zienkowiczów, i schedy domu z exdywizyi po Wołowiczu podkomorzym, w mieście Wilnie położone, schedy z exdywizyi Bijaciszek, należące do Buyniewicza, Brejerowey, Nagłockiego, hrabiego Zyberka, Sławińskich, Toplickiego, Wołodkowey, Buszyńskiego, Ermanowey, Szyszkowey, oraz dalsze majątki będące w zarządzeniu opieki.

Sekretarz Zygmunt Siemaszko.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładcy Wszech Rossyy Króla Polskiego, etc. etc. etc.

UUr. Ignacemu Stanisławowi i Janowi Potockim bracią między sobą, czyli ich sukcessorom zeszłego zamieszkania swego niewiadomym, jako dziedzicom fortuny po niegdy Krzysztofie Potockim Cześniku W. X. Lit. pozostałey, Pozew edyktalny przed Sąd kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich Nawyższą Monarszą wolą ustanowiony, w Wilnie w pałacu Radziwiłłowskim Kardynalia zwanym zwyczayne swe urzędowanie odbywający, z powództwa Ur. Michała Zaleskiego b. Podkom. Rosień. generalnego Prokuratora massy i funduszów nieletniey Xki Stefanii Radziwiłłowny a razem plenipotenta jey Opieki, wynosi się o to: Krzysztof Potocki Cześnik Lit. podał sukcessorom swym pretensye do Xiążąt Janusza i Bogusława Radziwiłłow, a koleją do ich dziedziczki Karoliny Ludowiki Radziwiłłówny wzamęściu Xiężney Neuburgskiey, w pretensyach tych od roku 1654 i 1656, utworzonych, sukcessorowie Krzysztofa Potockiego uzyskawszy kondemnaty, a następnie niestanne dekreta, zajęli tradycyą dobra Radziwiłłowskie Truszowice w Województwie Ruskim sytuwane w r. 1758, a pozniey dobra Zołkiew, Glińsko, Soposzyn i Macoszyn w r. 1765 w summach 150,000 f. p. i 60,000 f. p. jakoby wygranych, pozniey zaś robiąc między sobą Ignacy Stanisław Jerzy i Jan Potoccy bracia dział fortuny w r. 1779 activum powyższe summy 150 m. f. p. 60 m. f. p. bratu swemu Jerzemu Potockiemu na schedę oddali. Jerzy Potocki zrobiwszy na fortunie swey w Galicyi austryackiey sytuowaney konkurs wierzycieli, między innemi funduszami i prawo dochodzenia summ powyższych wierzycielom swym poddał, a ci w stopniu dłużnika swego przychodząc do sądu kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich ustanowionego, dopominają się z massy Radziwiłłowskiey summy 150,000 f. p. i drugiey 60,000 f. p. obydwóch z procentami i pierwszeństwem przed innemi wierzycielami summą tym na dobrach neuburgskich należney, lecz kiedy nieletnia Xka Stefanii Radziwiłłówna i jey antecessorowie linii prostey dziedzictwo po Xiążętach Januszu i Bogusławie Radziwiłłach, a zatym i po Xiężnice Ludowice Karolinie Radziwiłłównie Xięcia Bogusława Radziwiłły córce w zamęściu Xiężny neuburgskiey, nigdy niewciągneli, spadków i sukcessyi po niey niebrali, zatém pretensya do domu XXąt neuburgskich stosowana, niesprawiedliwie i nienależycie do domu antecessorów nieletniey Xki zregulowana i pod ich niestanność drodze exekucyi dobra ich Truszowice, a potem dobra Zołkiew, Glińsko, Soposzyn i Macoszyn w województwie Ruskim sytuowane zajęły, i pierwszy od r. 1758 do 1804 drugie zaś od r. 1765 do 1767 przez lat dwie tradycyą trzymane, i z nich procenta zabrane okazują się; przeto nieletnia Xka idąc o skasowanie tych pretensyi dawnością i ammisyą pokrytych, zarazem zwrótu procentów z dóbr swych nienależycie pobieranych, z każdą rocznemi procentami policzać się mającemi, i podniesienia wszelkich stosunków do fortuny Radziwiłłowskiey przygotowanych, Sądu kommisyi prosić będzie, niewiedząc zaś o stałym zamieszkaniu Ur. sukcessorów Krzysztofa Potockiego wyż wymienionych, z mocy organizacyi Naywyższą Monarszą wolą utwierdzoney, mianowicie paragr. 35 pozew ninieszy edyktalny do drzwi sądowych przybić, i do gazety dla wiadomości powszechney umieścić polęciwszy, rozprawę sądową za przypadnieniem sprawy w swym porządku z regestrów extraordynaryinych, zapowiada. Z zachowaniem wolności poprawy pozwu ninieyszego.

1821 mca lutego dnia 14 Woźny niżey piszący się: jako kopię pozwu nieyszego z instancyi UUr. Michała Zaleskiego b. Podkom. Rossien. generalnego Prokuratora massy Radziwiłłowskiey po UUr. Stanisława, Ignacego, i Jana Potockich, niegdyś Krzysztofa Potockiego sukcessorów wyniesionego jeden exemplarz do drzwi sądowych w dniu tymże przybiłem i stosownie do prawa, rozprawę w terminie z regestrów sądowych przypadającym, tymże pozwanym zapowiedziałem. Felix Cebulski woźny Kommissyi Radziwiłłowskiey.

1821 lutego 14 dnia. Takowy pozew wolno do druku podać poświadczam. Jan Petersen Członek kommissyi Radziwiłłowskiey.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 22.

Wilno dnia 21 Lutego 1821 roku v. s.

Słonim,

Wypis z dziennika czynności Elekcyynych zgromadzenia szlacheckiego powiatu Słonimskiego. Roku 1821 dnia 18 stycznia. Izba jednomyślnie postanowiła zapisać w ninieyszym dyaryuszu czynności swoich, oświadczenie wdzięczności Ziem. Słonim. Sprawnikowi b. Szefowi szwadronu woysk francuzkich i kawalerowi, W. Wincentemu Konopce, za gorliwą usilność jego w połączeniu dogodności i dobra Obywateli z wykonywaniem woli zwierzchności do obowiązków urzędu przezeń sprawowanego przywiązaném.

Za zgodność z Dziennikiem czynności zgromadzenia szlacheckiego Sekretarz Przecławski.

Oświadczenie.

2 *Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.*

Wypis z xiąg Ziemskich Ptu Grodzień. Roku 1821 mca februaryi 11 dnia. Na Sądach Ziem. Ptu Grodzień. stawając osobiście WJP: Jan Dołobowski Adwokat subselłów Ptu Grodzień. oświadczenie przez JW. Barbarę z Zawiszów w pierwszém zamęściu Niezabytowską Podkomorz. Nowogródzkę, a w powtórnym Zabiełowę jenerałowę leytnantowę wóysk pol. przeciwko W. Hipolitowi. Woyzbunowi strażnikowiczowi Miń. uczynione, niżey wyrażające się do akt podał i nato się w protokule susceptowym własnoręcznie podpisał, ktorego oświadczenia wyrazy następne: Barbara z Zawiszów w pierwszem zamęzciu Niezabytowska Podkomorzyna Nowogródzka w powtórnym Zabiełowa jenerałowa leytnantowa woysk pol. zanoszę następne oświadczenie na W. Hipolita Woyzbuna Strażnikowicza Miń. a teraźnieyszego Sędziego normalnego Ptu Bobróy. w rzeczy oto: iż po cofnięciu plenipotencyi W. Woyzbunowi wydaney przezemnie przez oświadczenie w roku przeszłym 1820 w aktach Ziem. Ptu Słonim. zaniesione, gdy dotychczas przez byłego mego plenipotenta niewidzę sobie zwróconych papierów do interessów mnie służących, jakoteż obligów od różnych moich debitorów w ręku jego będących, a do mnie przynależnych, niemniey intercyzy uczynioney na majętność Hołowczyn z JW. Pułkownikiem Pęczkowskim, in vim którey umowy zaliczono z kassy mojey, czer. zł. dziesięć tysięcy czyli dwakroć sto tysięcy N. 200.000 zł. pol., która summa do mnie należy z zaległemi od lat niemała procentami, prócz tego, gdy się słyszeć daje, iż takową summę, za intercyzą w moc plenipotencyi ulokował W. Hipolit Woyzbun na imie własne, przeto upraszam wszystkich moich debitorów, ażeby na obligi mnie służące nierobili żadnych! układów, jako też JW. pułkownika Pęczkowskiego o summę dwakroć stotysięcy zł. z zaległemi procentami za intercyzą na majętności Hołowczynie w Gubernii Moh., i dalszych majątkach opartey, nieczynił żadney umowy i satysfakcyi, tak z byłym moim plenipotentem W. Hipolitem Woyzbunem jakoteż z umocowanym od jego. W przeciwnym zdarzeniu zmuszoną będę udać się pod opiekę prawa i poszukiwać na funduszach tych, którymby się podobało weyść w jakiekolwiek układy z byłym moim plenipotentem. Takowe oświadczenie podając do wiadomości własną podpisuję ręką 1821 roku februaryi 7 dnia. U tego oświadczenia podpis zanoszącey onę takowy: Bar. z Zawiszów Zabiełowa J. L. Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt, jest w xięgi Ziem. Ptu Grodzien. przyjęte i wpisane, z których i ninieyszy wypis pod pieczęcią urzędową stronie rekwirującey w dniu 11 februaryi 1821 jest wydan.

Correxi M. Wiercinski Regent Ziem. Ptu Grodzień

---

2. Excerpt oświadczenia z protokułu Sądowego Ziem. Ptu Wileń, w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią ziemską tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1821 miesiąca lutego 14 dnia przed sądem Ziem. Ptu Wileń. stanąwszy obecnie adwokat subsel. Wileń. WJP. Kandyd Grabowski oświadczenie wpisać do protokułu podał w tych wyrazach pisane. Oświadczenie imieniem JW. Appolinary z Zabow Hrabiney Platerowey starościney Subockiey jako matki i opiekunki nieletnich Władysława i Cezarego Platerow sukcessorow po zeszłym JW. Kazimierzu Platerze staroście Subockim przed Sąd Ziem. Wileń. dla umieszczenia w gazetach zanosi się z następnego powodu. Zał. del. dostrzegłszy z rozpoczętych procederow ze się odkrywają do funduszow zeszłego jey męża Kazimierza Platera takie pretensye, które ani na tabelli w roku 1819 przez tegoż Platera uczynioney i własnoręcznie podpisaney nie są umieszczone, ani też naymnieyszego o istotném zawinieniu i exystującey dotąd należności nie mają śladu i przez samą dawność ulegać kassacie powinny, niewątpliwe ma przekonanie, że takowe pretensye albo z wyjęcia sekretnego obligow z archiwum oddawna już opłaconych, albo też z fabrykacyi onych pochodzą a zatém dla osłonienia od niesprawiedliwych takowych pretensyow spadłego po oycu dla dzieci majątku, aby nikt w zadne układy z kredytorami zeszłego Platera co do nabycia obligow jego bez skommunikowania się z zał. niewchodził, przez umieszczenie w Kuryerze Lit. ninieyszego oświadczenia całą powszechność ostrzega. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Takowe oświadczenie jako proszony podpisuję Stanisław Rodziewicz.

Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1821 mca februar. 15 dnia. Takowe oświadczenie Redakcya może umieścić do gazet Kuryera Lit. poświadczam Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

Podrad.

3 *Rząd Obwodu Białostockiego 2go oddziału w skutek kommunikacyi kommissyi Wile. kommissoryatskiego Depo, ninieyszém ogłasza: iż na dostawienie niżey wyrażonych artykułow żywności, napojow i innych zapasow dla będącego w mieście Białym stoku oddziułu grodzieńskiego dywizyynego szpitala, będą odbywać się w tymże Rządzie targi, a mianowicie nadostawę:*

A. Krup owsianych, soli, słodu jęczmiennego, słodu żytnego, miodu przaśnego, bułek pszennych, mąki pszenney, mąki owsianey, mydła czarnego smolanego, miodu patoki, mydła jadrowego, siemienia konopnego, pensaku, krup jęczmiennych, swiec łojowych bez rurek.

B. Mięsa świeżego, stynki, sadła, łoju baraniego, i wołowego, masła. oliwy i oleju oczysczonego.

Na terminy pierwszy dnia 4, drugi 18, a trzeci i ostateczny 21 mca aprila teraznieszego 1821 roku.

Na dostawę zaś.

C. Kapusty kwaszoney szarey, burakow kwaszonych, jarzyny swieżey, to jest: kapusty, siekolniku, szczawiu i pokrzywy, mięty niemieckiey, chmielu, cybuli zieloney, cybuli w główkach, czosnku, chrzanu, klukwy.

D. Piwa, drożdży, octu piwnego, biału na sposob reńskiego, spirytusu, wódki, wódki francuzkiey, wina reńskiego prostego i gorczycy.

E. Mleka swieżego, jay kurzych.

F. Drew jednopolannych i trzech polannych brzozowych, olchowych i sosnowych.

Targi będą odbywać się na terminy. pierwszy dnia 18, drugi 22 a trzeci i ostateczny 26 następującego mca aprila; zatém życzący przyjąć na siebie obowiązek dostawienia w tym przedmiocie artykułow, zechcą przybydź do tego Rządu na wyżey wspomnioné terminy z prawnemi ewikcyami.

Sekretarz Lachowicz:

1 *Stosownie do noty JW. Ministra Skarbu i Opinii Rady Państwa naywyżey potwierdzoney, zgromadzenie Szlacheckie Gubernii Lit. Wileń. postanowiło, drwa, swiéce i słomę dla woyska nie dostarczać w naturze, lecz tę powinność załatwiać pieniędzmi przez podrady. W skutek czego, na dostawienie spomnionych rekwizytów w pcie Wileń. zostały przeze mnie naznaczone do licytacyi termina w dniach 25, 26 i ostatecznym 28 terażn. mca lutego. Życzący przyjąć na siébie tę powinność raczą w pomienionym czasie jawić się w kancelaryi urzędu mojego, gdzie w tym przedmiocie dostateczną mogą powziąć informacyą. Roku 1821 mca lutego 18 dnia (podpisano) Marszałek Wileń. Ignacy Buliński.*

Za zgodność Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

P r z e d a ż.

1. *Rząd gubernialny Miński ogłasza: iż w tymże Rządzie za dług tuteyszey izbie powszechney opieki, będzie przedawać się z publicznego targu murowany dom, należący do miesczanina nieświzskiego żyda Icki Grynwalda, znaydujący się w miasteczku Nieświżu, przynoszący rocznego dochodu 150 rubli assyg., a w lat 10 wynosi 1500 rubli, oceniony z ziemią i dalszém do niego należącém zabudowaniem do 6000 rub. ass.; zatém życzący takowy dom nabydź zechcą przybydź do tego Gubernialnego Rządu dla targów na terminy: pierwszy dnia 11, drugi 16 miesiąca marca teraz. roku, a trzeci za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które późniey nastąpi w gazetach sankt-petersburskiey lub moskiewskich. Dnia 12 lutego 1821 roku.*

Sekretarz F. Arcimowicz.
Powytczyk Anisimow.

Przedaż i podrad.

1 *W skutek kommunikacyi kurlandskiey skarbowey izby Rząd Guberński Lit. Wileń. podaje do powszechney wiadomości; iż w mieście Jakubsztacie przedaje się stary drewniany dom zaymujący sie teraz na powiatową szkołę i że ma się murować na ten obiekt nowy dom. Przeto życzący kupić stary drewniany, i przyjąć na siebie obowiązek do wymurowania nowego dwópiątrowego domu z innemi budowlami i parkanem raczą jawić się z pewnemi ewikcyami do pomienioney skarbowey izby na termina 8, 23 i 24 terażn. mca lutego, gdzie abryssy i szczegółowy rachunek materiałow, będą ukazane. Datt w Wilnie roku 1821 mca lutego 17 dnia.*

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Romuald Zaleski koll. Regestrator.

Przedaż lub arenda.

3. Podaje się do wiadomości krajowey i zagraniczney, iż po zeszłym JW. Ludwiku Grafie Tyszkiewiczu, znaydują się dwa dziedziczne młyny, wraz przy samym mieście guberńskim Wilnie, zwane Popławy, z nich jeden murowany na dwa piątra z górnemi pokojami na rezydencyą z salą obszerną przez cały młyn, na dole zaś, wzdłuż są stancyi do mieszkania, w drugiey stronie położona machina w guście zagranicznym, koło wodne jedne z perpendykularnym kołem, dwa kamienie obraca; kamieni ośm, z tych jeden zagraniczny do robienia krup perłowych. Drugi młyn drewniany o dwa kamienie do pytla; w takowych młynach mechanika naydoskonaley jest urządzona; są te oba młyny afundowane nad rzeką Wilenką w silney wodzie służącey do ciągłego mliwa, wraz przy młynie austerya murowana z pokojami wygodnemi z wjazdami do stodoły obszerney i wygodniey, łącznie znaydują się grunta, łąki, ogrody, i zarośle podług mappy w obszerności swojey.

Gdy młyn murowany z placu swojego, już pierwiastkowo był w celu właściwym, na założenie papierni, i jak teraz w rozkładzie budowy swojey, sposób jest nayłatwieyszy do przerobienia i uformowania na papiernią, biorąc to za punkt naypewnieyszy, a bardziey powoduje ogólna potrzeba, że okolicznie w prowincyach, takowego zakładu nieznayduje się, a potrzeby ogromne tak w guberskim mieście Wilnie jako i na prowincyach wymaga massy wielkiey papieru, ztąd intratę stałą i niezawodną stanowić może, względzie takowym wzywa się chęć mających (zdokładem) ktoby życzył sobie nabyć wiecznością, ten ewikcyą odpowiednią mieć będzie, lub wzięcia przez się do przerobienia młynu na papiernią w zagranicznym guście z mechaniką stosowną na robienie w dobrym gatunku papieru, przez doskonałych i praktycznych ludzi w tey sztuce, niezawodną i odpowiednią mieć może intratę, życzący weyść w układ zechcą zgłosić się w każdym czasie do zarządzającego interesami Iwaszkiewicza mieszkającego przy ś. Jakóbie na Łukiszkach pod N: 748.

U w i a d o m i e n i e.

4 *Niżey podpisany poleca się szanowney publiczności, ma honor uwiadomić razem, że zamierza sobie przez bardzo krótki czas bawić w tey stolicy, ma przeto nadzieję, że łaskawa publiczność zechce zaszczycić łaskawą przytomnością sztuki, które pokazuje będąc zupełnie bez rąk urodzony, widzieć można codzień po południu od godziny drugiey aż do wieczora do godziny szóstey. Bilety do weyścia przedają się po zł. 2 na pierwsze mieysce, a po 1 zł. na drugie mieysce, reprezentacya w domu Krzywobłockiego na ulicy Ostrobramskiey.*

Przytym za obowiązek sobie policza zawiadomić prześwietną publiczność, iż jeżeliby kto życzył widzieć podobne sztuki we własnym mieszkaniu, on gotów jest okazać swoie trudy i tam. Antoni Pohl.

Wezwanie kredytorow i pretensorow.

3. *Powodem zbliżającey się sprawy konkursowey JP. Stanisława Holtznera Sąd ziemski Wileński wszystkich jego kredytorow, pretensorow i debitorow wzywa, ażeby pierwsi dla usprawiedliwienia swych należności a ostatni dla odpowiedzi naprzeciw poszukującym się u nich zawinieniom nieochybnie z dowodami prawnemi osobiście lub przez plenipotentow stawali w przeciwnym bowiem razie pretensye nieposzukiwane amissyi ulegną a należności na dłużnikach okazane stosownie do przyniesionych ze strony massy dowodow bez względu na niestanność pozwanych, przyznane bydź mogą. Dat 1821 roku mca januaryi 27 dnia w Wilnie.*

Takową awizacyą podającą się do gazet Kuryera Lit. wolno drukować Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.

PRENUMERATA.

3. Ogłasza się prenumerata na ksiązkę: *Horacyusza Ody celnieysze, stosownie do użytku szkół objaśnione, przez Józefa Jeżowskiego*; we dwóch tomach, każdy od piętnastu arkuszy. Cena obu tomów dla prenumeruiących, na mieyscu złotych 8, z pocztą zł. 10. Dalszą w tey mierze wiadomość i oraz probę samey roboty czytać można w *prospekcie* osobno drukowanym, znaydującym się u kollektorów prenumeraty, a który też dołączony będzie do Dziennika wileńskiego na miesiąc teraźnieyszy, luty. Prenumerować można: w Wilnie u expedytora kancellaryi uniwersyteckiey P. *Kalenkiewicz*, u xięgarzy *Zawadzkiego* i *Moritza*; w Warszawie u *Zawadzkiego* i *Węckiego*; w Krzemieńcu u W. *Michała Fryczyński-go.* Wilno d. 1 lutego 1821 r. Józef Jeżowski.